

Sygn. akt V ACa 710/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) we W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 238/16

oddala apelację.

SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Roman Kowalkowski SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 710/17

## UZASADNIENIE

Powód S. K. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa - (...) we W. żądając:

- zobowiązania pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane naruszenia dóbr osobistych poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) ( (...) w dziale „(...)” czcionką V., rozmiar „smali” z pojedynczą interlinią tekstu: „ (...)”, dostępnego na stronie przez 30 dni;

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- zasądzenia kwoty 5.000 zł na cel społeczny organizacji (...) oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Z. we W. zostały naruszone jego dobra osobiste. Przebywał on w celach, które nie spełniały standardu 3 m<sup>2</sup>, w których kąciki sanitarne nie były dostatecznie oddzielone od powierzchni mieszkalnych, które nie były wietrzone, były zdewastowane i brudne, brak było w nich podstawowych elementów wyposażenia. W celach panował półmrok, był ograniczony dostęp oświetlenia sztucznego. Przebywając w Z. we W. powód borykał się również z niedostatkami czystości, a także całkowitym brakiem dostępu do ciepłej wody, był zmuszony do przebywania w celi dla palących mimo, że sam był osobą niepalącą, administracja zakładu karnego utrudniała kontakt osadzonych z rodzinami. Powód wskazał, że trafił do zakładu karnego, jako osoba zdrowa psychicznie i fizycznie, jednakże po jego opuszczeniu będzie miał poważny problem w prawidłowym funkcjonowaniu w społeczeństwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaprzeczając okolicznościom wskazywanym przez pozwanego oraz podkreślając, że podczas pobytu w zakładzie karnym powód miał zapewnione warunki odbywania kary pozbawienia wolności zgodne z przepisami prawa.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy we W. oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Z. we W. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz obciążył Skarb Państwa nieopłaconymi kosztami sądowymi, od uiszczenia, których zwolniony był powód.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w Z. we W. odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od 17 kwietnia 2014 r. do 8 czerwca 2016 r. Podczas odbywania kary powód przebywał w pawilonach (...); w żadnej z cel, w których przebywał powód nie było przeludnienia.

W celach kąciki sanitarne były zabudowane od podłogi do sufitu trwałą ścianką odgradzającą od reszty pomieszczenia celi. Znajdowała się w nich miska ustępowa, spłuczka i umywalka. Cele posiadały dostęp do bieżącej wody ciepłej i zimnej. W Z. we W. kąpiel odbywała się dwa razy w tygodniu. Cele wyposażone były w okna zapewniające właściwe oświetlenie naturalne oraz sprawną i drożną wentylację grawitacyjną. Cele wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy w postaci: łóżek i taboretów więziennych dla każdego osadzonego, stołu, szafki, wieszaka, półki lub stolika pod telewizor, lustra, miednicy do prania ręcznego, wiadra na śmieci, szczotki, zmiotki, szufelki oraz szczotki klozetowej. Skazany przez cały okres pobytu w Z. we W. osadzony był zgodnie z deklaracjami o używaniu wyrobów tytoniowych i nie zgłaszał żadnych skarg w tym przedmiocie.

W Z. we W. nie ma żadnych limitów i ograniczeń związanych z korzystaniem z oświetlenia. Osłony zewnętrzne montowane na oknach ze względów bezpieczeństwa nie ograniczają w żaden sposób dostępu świeżego powietrza ani światła. Skazani mają zapewnioną opiekę lekarską i możliwość telefonicznego kontaktu z rodziną. Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie wiarygodnych dokumentów, w szczególności z informacji Z. dotyczącego wykazu cel, w których przebywał powód wraz z ich powierzchnią oraz notatki służbowej - informacji o stanie technicznym i sanitarnym cel.

Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadków A. N., S. M., A. J., albowiem dowody te miały wykazać, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności, jakość leczenia powoda w warunkach zakładu karnego były złe oraz, że doszło do naruszenia bliżej nieokreślonych dóbr osobistych powoda, przy czym powód nie odwoływał się do konkretnych okoliczności, które zeznaniami tych świadków miałyby zostać wykazane, a które potwierdzałyby dokonaną przez powoda ocenę warunków w Z. we W..

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód będąc przesłuchiwany w charakterze strony sam również nie powoływał konkretnych zdarzeń, które miały miejsce w Z. we W., a które wskazywałyby na naruszenie jego dóbr osobistych.

Przesłuchanie powoda zdaniem Sądu zawiera jedynie bardzo ogólne, ocenne stwierdzenia wskazujące, że w ocenie powoda warunki bytowe w Z. we W. były ogólnie złe.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów powoda Sąd Okręgowy wskazał, że w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie znalazło potwierdzenia twierdzenie o umieszczeniu powoda w celach z przekroczeniem obowiązującej normy. Faktu tego nie potwierdzały przedłożone przez pozwanego dokumenty, nie wynikał on również z zeznań samego powoda ani świadka D. E.. Sąd Okręgowy wskazał, że świadek D. E. zeznał, iż w celi (w okresie od 16 maja 2016 r. do 23 maja 2016 r.) przebywało 5 osób, zaś jak wynikało z informacji pozwanego w tym okresie powód przebywał w celi (...), która ma powierzchnię 15,20 m<sup>2</sup>, a zatem nie była ona przeludniona. Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód nie podał konkretnie, w jakich okresach osadzony był w warunkach przeludnienia; nie podał również konkretnych cel poza celą (...), gdzie miałyby to miejsce. W tym stanie rzeczy jego twierdzenia Sąd Okręgowy uznał za gołosłowne a przesłuchiwanie kolejnych świadków za niecelowe, skoro powód nie podał nawet, w jakim okresie i w jakich celach osoby te były osadzone razem z nim.

W zakresie twierdzenia powoda w przedmiocie braku oddzielenia kącików sanitarnych od części mieszkalnej celi, Sąd Okręgowy wskazał, że w Z. we W. nie ma takich cel, w których część sanitarna nie była by oddzielona od części mieszkalnej. Sąd podkreślił, że powód przedstawiając na kartach akt 19 i 20 wygląd cel (...) i 106 przedstawił WC wydzielony ścianami i drzwiami. Powód nie podał natomiast, w jakich konkretnie celach kącik sanitarny nie był oddzielony od części mieszkalnej.

Powód twierdził także, że jako osoba niepaląca był osadzany razem z osobami palącymi wbrew jego woli, co nie znalazło, w ocenie Sądu Okręgowego, potwierdzenia w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych powoda ani nawet w jego przesłuchaniu. Zeznania powoda i jego oświadczenia odnośnie używania wyrobów tytoniowych wskazywały jednoznacznie, że powód nie był stanowczy w deklaracjach odnośnie używania wyrobów tytoniowych. Skoro, zatem powód dobrowolnie chciał dokonać zamiany celi na celę dla palących, nie mógł z tej okoliczności czynić zarzutu. Ponadto powód nigdy nie składał skarg na umieszczenie go w celi z osobami palącymi, wbrew jego deklaracji.

W zebranych w sprawie materiale dowodowym, w ocenie Sądu Okręgowego, nie znalazły także potwierdzenia sugestie o braku odpowiedniej wentylacji, złym oświetleniu, złej jakości wydawanych artykułów higienicznych, brakach w sprzęcie kwaterunkowym czy braku opieki medycznej. Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód nie podał nawet jednego przypadku, kiedy odmówiono mu pomocy medycznej, a wskazywał jedynie, że u lekarza nie było gdzie usiąść i że lekarz badał go na stojąco oraz że dwukrotnie był u lekarza (...), na którego musiał czekać kilka miesięcy. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma żadnych dowodów potwierdzających, że pobyt w Z. we W. miał jakikolwiek wpływ na stan zdrowia powoda.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego roszczenia Sąd Okręgowy podkreślił, że powód dochodził zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał na przesłanki udzielenia ochrony dóbr osobistych, podkreślając, że powód powinien udowodnić naruszenie dobra osobistego, a dopiero potem pozwany brak bezprawności tego naruszenia. W przedmiotowej sprawie - w ocenie Sądu Okręgowego - w oparciu o poczynione wyżej ustalenia dotyczące pobytu powoda w pozwanym zakładzie karnym, nie można było przyjąć, aby doszło do naruszenia któregośkolwiek z wymienianych przez niego dóbr osobistych. Sąd Okręgowy wskazał, że o naruszeniu godności skazanego można mówić, gdy cierpienia i upokorzenie przekraczają konieczny element cierpienia wpisanego w odbywanie kary pobawienia wolności, zwłaszcza przy bierności zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary, zaś okoliczności wskazywane przez powoda nie dawały żadnych podstaw do formułowania twierdzenia o naruszeniu jego dóbr osobistych. Godność powoda nie została naruszona, zaś osadzony w zakładzie karnym powinien liczyć się z tym, że jest obowiązany przestrzegać porządku wewnętrznego oraz, że ma prawa i obowiązki wynikające z kodeksu karnego wykonawczego i regulaminu. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że generalnie dysponowanie przez osobę osadzoną w jednostce penitencjarnej przestrzenią życiową w celi poniżej zagwarantowanego „humanitarnego” minimum kodeksowego (art. 110 k.k.w) tzn. 3 m<sup>(2)</sup> na osobę jest naruszeniem dobra osobistego w postaci godności,

jednakże zaznaczył, że z akt sprawy nie wynika, aby powód był w Z. we W. osadzony w warunkach przeludnienia. Powód w okresie odbywania kary w pozwanej zakładzie karnym miał zapewnione wymagane prawem warunki; nie wykazał on, aby pobyt w pozwanej jednostce, mógł wywołać u niego negatywne skutki psychiczne, zdrowotne bądź fizyczne powodujące poczucie krzywdy, innej niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji od świata zewnętrznego, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie. Samo osadzenie powoda w celi z ograniczonym dostępem do ciepłej wody, czy też wyposażonej w jarzeniówki czy zużyty sprzęt bądź częściowo zniszczone przedmioty osobistego użytku jak koce, albo materace, nie narusza w ocenie Sądu Okręgowego jego godności, czy prawa do intymności. Przesłony w oknach nie utrudniają dopływu świeżego powietrza do cel, jak i światła, uniemożliwiają natomiast kontaktowanie się osadzonych między sobą i z osobami z zewnątrz. Powód w razie potrzeby był konsultowany przez lekarza jak i korzystał z pomocy (...), natomiast sama konieczność oczekiwania na wizytę u specjalisty, nie przesądza zdaniem Sądu Okręgowego o naruszeniu godności, tym bardziej, że i osoby pozostające na wolności, też wielokrotnie oczekują na wizyty lekarskie. Brak wykazania przez powoda naruszenia dóbr osobistych stanowił, w ocenie Sądu Okręgowego, wystarczającą podstawę do oddalenia zgłoszonego przez niego roszczenia. Niezależnie jednak od powyższego, Sąd Okręgowy wskazał na brak bezprawności działań podejmowanych w zakresie organizacji osadzonym (w tym także powodowi) właściwych warunków odbywania kary. Materiał dowodowy zebrany w sprawie, a w szczególności dokumenty w aktach osobowych powoda wskazują, że pozwany czynności związane z osadzeniem powoda podejmował prawidłowo. Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. w jakimkolwiek zakresie, w związku, z czym powództwo to oddalił, przy czym do takiego samego wyniku doprowadziła ocena zgłoszonego roszczenia dokonana na podstawie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c.

Od wyroku Sądu Okręgowego we W. apelacje wywiódł powód. Powód zaskarżył wyrok w zakresie oddalenia powództwa oraz obciążenia go kosztami postępowania, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

II. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, że wbrew nieuzasadnionym twierdzeniom pozwanego, nie może on ponosić odpowiedzialności za nieprawidłowości w państwowym systemie penitencjarnym i trapiące ten system braki w budżecie państwa. Apelujący podkreślił, że mimo osadzenia miał prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, a mimo to przebywał długotrwale w celach przeludnionych, ze słabą wentylacją, gdzie wydzielaly się zapachy z kącika sanitarnego, czego nie można uznać za usprawiedliwione. Pobyt więźnia w nieodpowiednich warunkach higienicznych i sanitarnych w połączeniu z długością okresu przebywania w takich warunkach oznacza poniżające traktowanie. Skarżący podkreślił, że zadośćuczynienie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, musi ono spełniać także funkcję represyjną, zaś nie ma tych cech nie zasądzenie na rzecz powoda żadnej kwoty. Skarżący wskazał także, że dowodu, iż warunki w pozwanej jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 6 k.c. i 24 k.c.; nie jest też wymagane udowodnienie winy sprawcy - w tym wypadku funkcjonariusza godzącego w dobra osobiste, za którego z mocy art. 417 k.c. odpowiada Skarb Państwa. W ocenie skarżącego, Sąd Okręgowy nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność wywiedzionego przez powoda środka zaskarżenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny w sprawie; poczynione ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela, zatem nie jest konieczne ich ponowne przytaczanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, iż zarzut taki może zostać skutecznie przedstawiony przez wykazanie, że Sąd I instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego; konieczne pozostaje przy tym jednocześnie wskazanie konkretnych dowodów, których zarzut taki dotyczy. Zgodnie, bowiem z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i –

ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się także, że powyższa ocena musi być oparta na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, publ. LEX 56906). Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV CKN 970/00, publ. LEX nr 52753).

Skarżący zarzucając naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazał nawet, jakie dowody zostały ocenione przez Sąd I instancji z naruszeniem wskazanego przepisu, co skutkuje w istocie brakiem możliwości precyzyjnego odniesienia się do sformułowanego zarzutu.

Sąd I instancji prawidłowo dokonał wszechstronnego, kompleksowego rozważenia materiału dowodowego, a także właściwej jego oceny, rzeczowo i przekonująco uzasadniając motywy swego rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy nie można zasadnie twierdzić, że zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych powoda. Za chybione należy uznać twierdzenia powoda, że ze zgromadzonego materiału wynika, że wskutek bezprawnego działania pozwanego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w wyniku, czego doznał on krzywdy zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej.

Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017r. oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. N., S. M., A. J., zaś pełnomocnik powoda nie zgłosił stosownego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Niezależnie jednak od tego, biorąc pod uwagę, że na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017r. nastąpiło zamknięcie rozprawy, wskazać należy, że powód wnosząc o dopuszczenie dowodów z zeznań wskazanych świadków nie odwoływał się do konkretnych okoliczności, które zeznaniami tych świadków miały zostać wykazane, pomimo że szeroko wskazywał na warunki osadzenia w poszczególnych celach, nie podając nawet, aby przebywał z tym osobami w jednej celi, nie przytaczając też powodów, dla których osoby te weszły w posiadanie informacji o faktach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sama okoliczność, że wskazane osoby przebywały aktualnie w pozwanym zakładzie

karnym nie świadczy wprost o tym, aby dysponowały one informacjami mającymi znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu. Również i w treści apelacji skarżący jedynie lakonicznie wskazał, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego, nie precyzując nawet o jakie środki dowodowe chodzi, ani też jakie konkretnie okoliczności miałyby za ich pomocą zostać wykazane, co skutkuje w istocie brakiem możliwości instancyjnej kontroli tak lakonicznie sformułowanego zarzutu. Zarzut naruszenia art. 23 k.c. i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. zmierzał w istocie do wykazania obrazy prawa materialnego, polegającej na niezastosowaniu wskazanych przepisów w odniesieniu do podawanych przez powoda okoliczności, których jednakże powód nie zdołał wykazać.

Wskazać też należy na ugruntowane w judykaturze stanowisko, sprowadzające się do tego, że ocena, czy przez osadzenie we wskazanych w apelacji warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00).

O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu, bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10).

Wyjaśnić też należy, że wbrew wskazaniom skarżącego to powoda obciążał ciężar wykazania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, zaś za prawidłową uznać należy ocenę całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dokonaną przez Sąd Okręgowy, z której wynika, iż powód nie wykazał naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego. Zbędne zatem pozostają rozważania w zakresie tego, że pozwanego obciążałby dowód wykazania braku bezprawności ewentualnego naruszenia oraz odnoszące się do wysokości ewentualnego zadośćuczynienia.

Zarzut naruszenia art. 23 i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w zw. z art. 417 k.c. pozostaje bezzasadny.

Wobec powyższych okoliczności apelacja na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.